



1 MAJA – DZIEŃ WALKI O PRAWA LUDZI PRACY

1 MAJA W WARSZAWIE

W Warszawie 1 Maja 2011 r. o godz. 9.00 delegacje Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych i lewicowych partii politycznych: Polskiej Partii Socjalistycznej, Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy złożyły kwiaty przez pamiątkowym kamieniem na placu Grzybowski, upamiętniających początek rewolucji 1905 roku i przed Bramą Straceń Cytadeli Warszawskiej.



Pamiątkowy kamień na placu Grzybowski.



Złożenie wieńca przed Bramą Straceń Cytadeli Warszawskiej.

O godzinie 10.00 przed siedzibą OPZZ rozpoczął się wiec. Wiec otworzył przewodniczący OPZZ Jan Guz, który podkreślił że 1 Maja ważne jest przypominanie o prawach pracowniczych, natomiast forma – wiec czy pochód jest sprawą wtórną. M.in. powiedział – w Polsce musimy walczyć o swoje prawa. W tym dniu żądamy wyższych zarob-

ków, wyższej płacy minimalnej, żądamy reformy emerytalnej – nasz obywatelski projekt jest w Sejmie, chcemy wyższych zasiłków dla polskich rodzin, żądamy wyższych zasiłków dla biednych, pracy dla młodych, równych płac dla kobiet i mężczyzn, żłobków i przedszkoli dla każdego dziecka. Mówił też, o tym, że puste kieszenie Polaków to efekt rządów Tuska.



Zdaniem Jana Guza w Polsce jest fasadowy dialog społeczny: „Trwają prace nad przyszłorocznym budżetem, bez dialogu i porozumienia. To jest najlepszy moment, żeby ten budżet skonsultować ze społeczeństwem. Jeśli oni dziś nie chcą rozmawiać, to coś ukrywają. Przyjaciele, piep... ten budżet, te słupki i te deklaracje, i tak one nie mają większego znaczenia. Chcemy chleba i pracy!”



Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir

Broniarz, który m.in. wskazywał na konieczność większej samoorganizacji: gdzie są ci bezrobotni zatrudnieni na umowy śmieciowe, poszukujący pracy absolwenci szkół wyższych i niezadowolone pielęgniarki? Gdzie są ci wszyscy, którzy potrafią codziennie narzekać i liczą na to, że związki zawodowe za nich to wszystko zrobią. Jeżeli w dalszym ciągu nie potrafimy się zjednoczyć, nie potrafimy walczyć o swoje prawa, to nie oczekujemy litości ze strony rządzących.

Następnie przemawiali m.in. wiceprzewodniczący Unii Pracy Marek Poniatowski, przewodniczący Polskiej Partii Socjalistycznej Bogdan Gorski, wiec zakończył wiceprzewodniczący OPZZ Andrzej Radzikowski.

1 MAJA NA POMORZU ZACHODNIM

Obchody 1 Maja w Szczecinie rozpoczęły się o godz. 10.00 złożeniem wiązanek kwiatów pod Pomnikiem Czynu Polaków, przez związki zawodowe OPZZ oraz organizacje i stowarzyszenia lewicowe z udziałem około 100 osób.

Na wiec zorganizowany o godz. 14.00 przez SLD pod bramą nieczynnej stoczni szczecińskiej przybyło ponad 200 osób w tym delegacje z lubuskiego i pomorskiego.

Przemówienia przewodniczących Partii Zielonych i Partii Kobiet nie wzbudziły zainteresowania. Nie było przemówienia przedstawiciela OPZZ. Przemówienie przewodniczącego SLD Grzegorza Napieralskiego zawierało krytykę rządów premiera Donalda Tuska.

Nikt nie wspominał o rocznicy wejścia Polski do Unii Europejskiej.

SLD zorganizował wiec pod bramą nieczynnej stoczni szczecińskiej dlatego, że jest ona symbolem nieudolności obecnej ekipy rządzącej, powiedział Grzegorz Napieralski.

W Koszalinie 1 maja związkowcy z Rady Powiatowej OPZZ złożyli wiązanek kwiatów pod pomnikiem „Byliśmy, Jesteśmy, Będziemy”.

30 kwietnia Koszaliński Komitet Obchodów 1 Maja zorganizował wiec bez udziału związkowców OPZZ.

Lokalne uroczystości 1 Maja odbyły się w Świnoujściu i Kołobrzegu.

Gerhard Kuligowski

OBCHODY ŚWIĘTA PRACY 1 MAJA W TURKU

W tegorocznych obchodach Święta Pracy 1-Maja, które odbyły się o godz. 10:00 na placu przed pomnikiem „Ofiar Wojny” pomimo niesprzyjających okoliczności przy słonecznej, lekko wietrznej pogodzie wzięło udział kilkuset mieszkańców Turku i powiatu tureckiego.

Po odgrywaniu hymnu państwowego przez Orkiestrę Górniczą, przy udziale pocztów sztandarowych zostały wypuszczone gołębie - symbol pokoju.

Okolicznościowe wystąpienie wygłosił Mirosław Kubicki - przewodniczący Rady Powiatowej OPZZ w Turku, który skrytykował czteroletnie rządy koalicji PO-PSL.

Po wystąpieniu delegacje związkowe i SLD złożyły wiązanek kwiatów pod pomnikiem.

Po części oficjalnej prowadzący wiec Dariusz Korycki w imieniu organizatorów obchodów zaprosił wszystkich uczestników do pobliskiego Pubu „Pod papugami” na tradycyjne „Parówki 1-Majowe”.

Organizatorzy obchodów - Rada Powiatowa Ogólnopol-

skiego Porozumienia Związków Zawodowych oraz Sojusz Lewicy Demokratycznej w Turku dziękują mieszkańcom Turku i powiatu tureckiego za tak liczny udział w tegorocznym wiecu 1-Majowym.

Andrzej Kwiatkowski

OPOLE „FRONTEM” DO ŚWIĘTA PRACY

Opolskie struktury OPZZ rozpoczęły obchody 1 Maja przemarszem spod siedziby Rady Wojewódzkiej na pl. Wolności, gdzie tradycyjnie organizowane są uroczystości związane ze Świętem Pracy. Przewodniczący Rady OPZZ Województwa Opolskiego – Józef Piechota, przywitał zebranych związkowców oraz działaczy SLD, z postem Tomaszem Garbowskim na czele. W krótkim przemówieniu, wskazał na problemy środowisk pracowniczych takich jak zagrożenie bezrobociem, łamanie prawa pracy, brak perspektyw dla ludzi młodych i ubóstwo znacznej części społeczeństwa przy jednoczesnym bogaceniu się elit, które odebrały się już zupełnie od problemów zwykłych obywateli.



W takich warunkach odbywały się obchody 1 Maja w Opolu.

Jakby na potwierdzenie tych słów, władze miasta Opola przygotowały na to Święto, po raz pierwszy, imponującą inscenizację - prowokację, skutecznie zasłaniającą pomnik pod którym (zgodnie z wcześniej oficjalnie złożonym przez OPZZ pismem do Urzędu Miasta) delegacje składały kwiaty. Można zadać pytanie komu i po co władze miasta chciały w ten sposób wyrazić swoje nastawienie do tego Święta? Te swoiste zasieki i barykady jakie postanowiono w ten dzień ustawić przed wszystkimi, którzy zechcieliby godnie uczcić trud ludzi pracy, były najwymowniejszym gestem ze strony klasy panującej. Z jednej strony można czuć pewne oburzenie na całą sytuację, ale czy jako związkowcy nie powinniśmy być raczej wdzięczni za to, że wskazano nam, w sposób nie pozostawiający żadnych wątpliwości „gdzie jest nasze miejsce” i dzięki takiemu bezpardonowemu spychaniu nas na margines, będziemy bardziej zmotywowani i zdecydowani w swoich działaniach. Stawianie przeszkód hartuje charakter!

D.M.

To tylko niektóre relacje z obchodów 1 Maja. Kolejne będziemy publikowali sukcesywnie w kolejnych numerach